

UZASADNIENIE

Na podstawie materiału dowodowego zebranego i ujawnionego w toku przewodu sądowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 30 października 2012 r. sygn. akt II K 463/12 mieszkaniec S. P. K. został prawomocnie skazany za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości na karę 10 miesięcy ograniczenia wolności. Tym samym orzeczeniem Sąd orzekł wobec P. K. środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 lat. Przedmiotowe orzeczenie uprawomocniło się w dniu 07 listopada 2012 r., wskutek czego orzeczony zakaz prowadzenia pojazdów obowiązywał do dnia 07 listopada 2014 r. Z uwagi na przemożną chęć kierowania pojazdami mechanicznymi P. K. nie zamierzał się do przedmiotowego zakazu stosować.

Wiosną 2013 r. inny mieszkaniec S., będący wówczas funkcjonariuszem Policji T. G., który znał P. K. od wielu lat z racji wychowywania się na jednym osiedlu w S., zwrócił się do niego z propozycją, aby odpłatnie świadczył mu pomoc przy prowadzonej przez niego i jego żonę M. G. działalności gospodarczej, polegającej na transporcie i obsłudze dmuchanych urządzeń zabawowych dla dzieci na festyny odbywające się w różnych miejscowościach na terenie powiatu (...) w okresie wiosenno – letnim. Festyny rozpoczęły się od długiego weekendu majowego. Początkowo P. K. jeździł na festyny razem z rodzicami T. G., jego żoną M. G., J. S. oraz T. G., kiedy ten nie pełnił akurat służby policyjnej. Wyżej wymienieni jeździli na festyny dwoma samochodami - P. (...) nr rej. (...) oraz F. (...) nr rej. (...).

Pod koniec czerwca 2013 r. T. G. zwrócił się z prośbą do P. K., aby ten wrócił samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) jako kierowca z festynu do S.. P. K. oznajmił T. G., że nie ma prawa jazdy, bo ma orzeczony zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych do 07 listopada 2014 r. za jazdę w stanie nietrzeźwości. Mimo to T. G. ponowił swoją prośbę oraz powiedział P. K., że razem z nim pojedzie jego żona oraz, że gdyby zatrzymała go Policja, to jego żona zadzwoni do niego, a on załatwi sprawę. P. K. wrócił wówczas jako kierowca w/w pojazdem do S.. Po tym zdarzeniu T. G. zaproponował P. K., aby na stałe, jako kierowca samochodu marki F. (...) o nr rej. (...) woził urządzenia zabawowe na festyny. P. K. zgodził się na takie rozwiązanie i obaj uzgodnili, że T. G. w przypadku kontroli policyjnej zapewni mu ochronę. W związku z tym P. K., pomimo sądowego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych od końca czerwca do końca sierpnia 2013 r., najczęściej w weekendy, jeździł na festyny jako kierowca udostępnianym mu przez T. G. samochodem marki F. (...) o nr rej. (...).

W 2014 r. T. G. ponownie zaproponował P. K. pracę przy obsłudze festynów, na co ten ponownie się zgodził, wskutek czego od początku maja 2014 r. do początku września 2014 r., pomimo zakazu sądowego, przewoził samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) urządzenia zabawowe do miejscowości, w których odbywały się festyny rekreacyjne. Niekiedy P. K. przewoził sprzęt na festyny także swoim samochodem marki M. (...) nr rej. (...). W tym czasie razem z P. K. na festynach dla T. i M. G. pracowali także Ł. T., K. D. i M. S.. W nieustalonym bliżej dniu w październiku 2014 r. P. K. na prośbę T. G. odwiózł swoim samochodem jego znajomego do miejscowości P..

W okresie od końca czerwca 2013 r. do października 2014 r. P. K. nie stosował się do orzeczonego wobec niego przez Sąd zakazu prowadzenia pojazdów nie tylko w związku z pracą na rzecz T. G. i jego żony, ale również w trakcie zatrudnienia w zakładzie pogrzebowym, a także kierując samochodami marki M. (...) nr rej. (...) oraz Ł. S. o nr rej. (...) do celów prywatnych. Za kierowanie pojazdem marki Ł. S. o nr rej. (...) w dniu 13 września 2014 r. w S. P. K. został prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w W. VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w S. z dnia 24 listopada 2014 r. sygn. akt VII K 338/14 za czyn z art. 244 kk.

T. G. nie był dotychczas karany za przestępstwo. W czasie zatrudnienia w KPP w S. T. G. posiadał pozytywną opinią służbową.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił częściowo na podstawie wyjaśnień oskarżonego T. G. (k. 165v.), częściowo w oparciu o treść zeznań świadków P. K. (k. 165v.-166, 3, 37-38, 42 i 177), M. S. (k. 166v.-167 i 49), Ł. T. (k. 172-172v., 10

i 73) oraz K. D. (k. 173-173v. i 53), a także dowodów z dokumentów w postaci: odpisu wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 30 października 2012 r. sygn. akt II K 463/12 (k. 16), odpisu wyroku Sądu Rejonowego w W. VII Zamiejskowy Wydział Karny z siedzibą w S. z dnia 24 listopada 2014 r. sygn. akt VII K 338/14 (k. 19), wydruku z bazy CEP (k. 21-30 i 57-60), informacji z K. dotyczącej P. K. (k. 44-45), informacji z K. dotyczących T. G. (69, 138 i 160), informacji z Urzędu Miasta w S. (k. 70), opinii służbowej (k. 78), informacji z Urzędu Miasta i Gminy w K. L. (k. 79), informacji z Urzędu Gminy w B. (k. 80), informacji z Urzędu Gminy w S. (k. 81), informacji z Urzędu Gminy w S. (k. 82), informacji z Urzędu Gminy w J. (k. 83), informacji z Urzędu Gminy w R. (k. 84), informacji z Urzędu Gminy w C. (k. 85), danych osobowych (k. 86-87) oraz akt Sądu Rejonowego w S. sygn. II K 138/16.

Oskarżony **T. G.** nie przyznał się do dokonania zarzucanych mu czynów i na terminie rozprawy w dniu 29 czerwca 2017 r. skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień, oświadczając, iż będzie odpowiadał tylko na pytania obrońcy. Po pytaniach obrońcy oskarżony wyjaśnił, że nie wiedział, iż P. K. nie ma prawa jazdy oraz, że wie, że oprócz pracy dla niego, pracował on też w zakładzie pogrzebowym i jeździł karawanem. Oskarżony wyjaśnił, że pracował wtedy w Policji, lecz nie posiadał wiedzy na temat wszystkich kierowców posiadających zakaz prowadzenia pojazdów. Podkreślił, że jako policjant nigdy go nie zatrzymywał i nie ustalał, że ma on zakaz prowadzenia pojazdów. Oskarżony podał, że P. K. nigdy mu nie mówił o tym, że ma zakaz oraz, że zawsze myślał, że ma on prawo jazdy, bo on jeździł i cały czas jeździ swoim samochodem.

Sąd zważył, co następuje:

Zdaniem Sądu wyjaśnienia oskarżonego **T. G.** zasługują na wiarę jedynie częściowo – w takim zakresie, w jakim nie pozostają w sprzeczności z innymi wiarygodnymi dowodami.

W rezultacie Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w części, w której wskazał on, iż oprócz pracy dla niego świadek P. K. pracował też w zakładzie pogrzebowym, gdzie prowadził karawan, a także, iż świadek ten m.in. w okresie objętym aktem oskarżenia jeździł jako kierowca swoim samochodem. Przedmiotowa część wyjaśnień oskarżonego znajduje bowiem potwierdzenie w wiarygodnej części zeznań świadka P. K.. Brak jest natomiast w sprawie dowodów, które pozwalająby zakwestionować wyjaśnienia oskarżonego w części, w której wskazywał on, iż pomimo pracy w Policji nie posiadał wiedzy na temat danych wszystkich kierowców, co do których orzeczono zakaz prowadzenia pojazdów, a także, iż nigdy nie zatrzymywał świadka P. K. do kontroli drogowej.

Sąd nie dał natomiast wiary wyjaśnieniom oskarżonego w kluczowej części, w której wskazał on, iż nie wiedział o tym, że świadek P. K. nie ma prawa jazdy oraz, że świadek ten miał orzeczony zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Wyjaśnienia oskarżonego w tej części pozostają bowiem w rażącej sprzeczności z obdarzonymi przez Sąd wiarą zeznaniami świadka P. K. z postępowania przygotowawczego, który w sposób stanowczy i jednoznaczny wskazywał, iż informował o tych okolicznościach oskarżonego (por. k. 3 "T. G. wiedział od dawna, że ja nie mam prawa jazdy; wielokrotnie rozmawialiśmy o tym; on **wiedział, że ja mam orzeczony przez sąd zakaz prowadzenia pojazdów na dwa lata** i uzgodniliśmy, że jakby zatrzymała mnie Policja, to mam do niego dzwonić, żeby przyjechał i on się tym zajmie; z reguły było jednak tak, że on jechał drugim samochodem albo przede mną albo za mną; nie zdarzyło mi się, żeby zatrzymała mnie policja, jak jeździłem z tym sprzętem G." oraz k. 37 "**pod koniec czerwca 2013 r. J. nie pojechał z nami na festyn i T. zapytał mnie, czy mógłbym wrócić po festynie tym F. do S., bo on z tego, co kojarzę po południu miał służbę; **ja wtedy mu powiedziałem, że mam orzeczony przez sąd zakaz prowadzenia pojazdów do 7 listopada 2014 r. za jazdę po pijanemu****").

Oceniając wyjaśnienia oskarżonego w zakwestionowanej części Sąd miał oczywiście na uwadze okoliczność, iż na rozprawie świadek P. K. wycofał się z cytowanych wyżej zeznań i zaprzeczył, aby informował oskarżonego o tym, że miał orzeczony zakaz prowadzenia pojazdów, a także, iż w toku postępowania przygotowawczego zasugerowano mu obciążenie oskarżonego, niemniej jednak Sąd zeznaniom w/w świadka w tej części nie dał wiary, traktując je jako formę procesowej pomocy dla oskarżonego. Trzeba bowiem stanowczo podkreślić, iż w toku postępowania przygotowawczego w/w świadek był przesłuchiwany trzykrotnie osobiście przez Prokuratora, skutkiem czego należy wykluczyć wywieranie na niego niedozwolonych nacisków lub sugestii, aby niezgodnie z prawdą obciążał oskarżonego.

Nie sposób bowiem przyjąć, aby Prokurator mógł dopuszczać się tak nieuczciwych zachowań, a tym bardziej narażać się na odpowiedzialność dyscyplinarną lub karną, a ponadto należy zwrócić uwagę na okoliczność, iż oskarżony i świadek znają się od dawna, wychowywali się na jednym osiedlu i pozostają w relacjach koleżeńskich, skutkiem czego zdaniem Sądu świadek miał na tyle duże zaufanie do oskarżonego, iż pracując dla niego poinformował go o nałożonym na niego zakazie prowadzenia pojazdów oraz, że następnie nie stosował się do przedmiotowego zakazu zarówno ze względu na własną niesubordynację oraz brak poszanowania dla wyroku Sądu, ale również m. in., licząc na to, że z uwagi na wykonywany przez oskarżonego zawód policjanta, ten udzieli mu w razie potrzeby prawnej ochrony. Ponadto zeznania w/w świadka z postępowania przygotowawczego w omawianym zakresie są na tyle szczegółowe i obszernie, iż zdaniem Sądu zostały one złożone zgodnie z prawdą, zaś treść zeznań w/w świadka złożonych przed Sądem w omawianym zakresie była wynikiem jego późniejszej autorefleksji oraz, jak już to wyżej wskazano, próbą uchronienia oskarżonego przed odpowiedzialnością karną za zarzucane mu czyny.

W rezultacie Sąd doszedł do przekonania, iż wyjaśnienia oskarżonego w zakwestionowanej części, kluczowej z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy, stanowią wyraz przyjętej od początku postępowania linii obrony, zmierzającej do uniknięcia przez niego odpowiedzialności karnej w niniejszej sprawie.

Kluczowym dowodem z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, na podstawie którego Sąd w głównej mierze czynił ustalenia faktyczne były zeznania świadka **P. K.** złożone w postępowaniu przygotowawczym. Świadek ten bowiem w sposób logiczny, spójny i przekonujący opisywał okoliczności zdarzeń objętych niniejszym postępowaniem, zaś zeznania te w dużej mierze korespondowały z pozostałą częścią materiału dowodowego sprawy. Świadek podał m. in., że oskarżony używał mu do kierowania samochód marki F. (...) nr rej. (...) i zapewnił go, że w razie kontroli policyjnej udzieli mu pomocy, a także, iż oskarżony płacił mu za każdy wyjazd 100,00 zł, jak również, że podczas wyjazdów jechał za nim albo przed nim drugim samochodem, co budziło u świadka poczucie bezpieczeństwa i bezkarności, ponieważ w razie kontroli drogowej to oskarżony zgodnie z wcześniejszymi uzgodnieniami miał "załatwić sprawę". Zdaniem Sądu świadek P. K. nie miał w istocie żadnego interesu w tym, aby bezpodstawnie pomawiać oskarżonego w postępowaniu przygotowawczym i kierować niesłusznie przeciwko niemu postępowanie karne.

Sąd dał również wiarę częściowo zeznaniom w/w świadka z postępowania sądowego - w takim zakresie, w jakim świadek potwierdzał zeznania złożone w toku śledztwa, jak również, co do podawanych przez niego na rozprawie okoliczności, iż w okresie objętym aktem oskarżenia naruszał zakaz prowadzenia pojazdów nie tylko w związku z zatrudnieniem "na czarno" u oskarżonego i jego żony, ale także m. in. jeżdżąc własnym pojazdem oraz będąc zatrudniony w zakładzie pogrzebowym, a co więcej, iż nawet, gdyby oskarżony nie zaproponował mu pracy i tak jeździłby pojazdami, pomimo sądowego zakazu (por. k. 177), albowiem brak jest w sprawie dowodów, które podważałyby zeznania świadka w tej części. Wręcz przeciwnie okoliczności te znajdują potwierdzenia m. in. w treści wyroku Sądu Rejonowego w W. VII Zamiejskowy Wydział Karny z siedzibą w S. z dnia 24 listopada 2014 r. sygn. akt VII K 338/14 oraz w zeznaniach świadka Ł. T. (por. k. 10 "ze dwa razy widziałem go jak jechał samochodem swojego ojca poza miastem").

Z powodów wskazanych natomiast już w niniejszym uzasadnieniu w części dotyczącej analizy wyjaśnień oskarżonego Sąd odmówił wiary tej części zeznań świadka P. K. z postępowaniu sądowego, w której zaprzeczył on, aby w okresie objętym aktem oskarżenia informował oskarżonego o braku uprawnień do kierowania pojazdami, wynikającego z sądowego zakazu oraz braku porozumienia, co do udzielenia mu przez oskarżonego pomocy na wypadek ujawnienia tej okoliczności w razie kontroli drogowej.

Zdaniem Sądu zasługują na wiarę w większości zeznania świadków **M. S.**, **Ł. T.** i **K. D.**. Sąd uznał je za wiarygodne m. in. w zakresie, w jakim świadkowie ci wskazywali, że pracowali dla oskarżonego w 2014 r. i otrzymywali po 100,00 zł za wyjazd oraz, że na festyny jeździli samochodem marki F. (...), którego kierowcą najczęściej był świadek P. K.. Zeznania w/w świadków we wskazanej części nie budzą wątpliwości. Zdaniem Sądu zasługują ponadto na wiarę m. in. zeznania świadka Ł. T. w części, w której wskazał on, że wiedział, iż świadek P. K. miał orzeczony zakaz prowadzenia pojazdów (por. k. 10) oraz, że oskarżony udostępniał temu świadkowi swój samochód, przestrzegając go jedynie, aby ten jechał "powoli", a ponadto wyglądało to tak, jakby oskarżony go pilotował (por. k. 73), na które to "pilotowanie"

wskazywał w swoich zeznaniach także świadek K. D. (por. k. 53). Ponadto Sąd dał wiarę zeznaniom świadka K. D. m. in. w części, w której świadek ten podał, że wiedział, iż świadek P. K. ma zakaz prowadzenia pojazdów oraz wskazał, że wydaje mu się, iż oskarżony także wiedział o tym fakcie (por. k. 53). Zdaniem Sądu zeznania w/w świadków we wskazanym zakresie są spójne, logiczne, a także korespondują z innymi, wiarygodnymi dowodami.

Sąd nie dał natomiast wiary części zeznań świadka Ł. T. z postępowania sądowego, w której świadek ten stanowczo wskazywał, iż oskarżony nie wiedział, że świadek P. K. miał orzeczony zakaz prowadzenia pojazdów. Zeznania w/w świadka w tym zakresie (por. k. 172v.) są dla Sądu nieprzekonujące oraz pozostają w sprzeczności z wiarygodną częścią zeznań świadka P. K.. Podobnie nie zasługują na wiarę zdaniem Sądu zeznania świadka K. D. złożone na rozprawie w takim zakresie, w jakim świadek ten wskazywał, odmiennie, niż w postępowaniu przygotowawczym, iż o tym, że świadek P. K. kierował pojazdami pomimo braku prawa jazdy dowiedział się od przesłuchującego go policjanta. Świadek ten nie potrafił logicznie wyjaśnić rozbieżności pomiędzy tym fragmentem swoich zeznań, a zeznaniami ze śledztwa (por. k. 173 "niekoniecznie potrafię wyjaśnić, skąd w odczytanym mi przez Sąd protokole jest stwierdzenie, że wiedziałem, że P. K. ma zakaz prowadzenia pojazdów i mówił mi o tym"). W ocenie Sądu sposób składania zeznań przez świadków Ł. T. i K. D. na rozprawie, analogicznie jak w przypadku świadka P. K., wskazuje na wyraźną tendencję po stronie świadków do unikania podawania lub potwierdzania podanych uprzednio okoliczności o charakterze dla oskarżonego obciążającym.

W pozytywny sposób Sąd ocenił wartość dowodową dowodów pisemnych zaliczonych w poczet materiału dowodowego sprawy w postaci: odpisu wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 30 października 2012 r. sygn. akt II K 663/12, odpisu wyroku Sądu Rejonowego w W. VII Zamiejskowy Wydział Karny z siedzibą w S. z dnia 24 listopada 2014 r. sygn. akt VII K 338/14, wydruku z bazy CEP, informacji z K., informacji z Urzędu Miasta w S., opinii służbowej, informacji z urzędu Miasta i Gminy w K. L., informacji z Urzędu Gminy w B., informacji z Urzędu Gminy w S., informacji z urzędu Gminy w S., informacji z Urzędu Gminy w J., informacji z Urzędu Gminy w R., informacji z Urzędu Gminy w C., danych osobowych oraz akt Sądu Rejonowego w S. sygn. II K 138/16. Wymienione dokumenty, jako obiektywne dowody korespondują z wiarygodną częścią materiału osobowego, zostały sporządzone przez osoby do tego upoważnione i we właściwej formie oraz nie były w toku postępowania kwestionowane przez żadną ze stron.

W sprawie niniejszej T. G. został oskarżony o to, że:

I. w okresie od 29 czerwca 2013 roku do 1 września 2013 roku, w S., powiatu (...), województwa (...), działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, chcąc aby P. K. dokonał czynu zabronionego nakłaniał go do kierowania samochodem marki F. (...) o nr rej. (...), wbrew zakazowi prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonemu przez Sąd Rejonowy w S. wyrokiem z dnia 30 października 2012 roku w sprawie II K 463/12 na okres 2 lat, do dnia 7 listopada 2014 roku, tj. o czyn z art. 18 § 2 kk w zw. z art. 244 kk w zw. z art. 12 kk;

II. w okresie od 1 maja 2014 roku do 31 października 2014 roku, w S., powiatu (...), województwa (...), działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, chcąc aby P. K. dokonał czynu zabronionego nakłaniał go do kierowania samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) oraz samochodem marki M. (...) o nr rej. (...) wbrew zakazowi prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonemu przez Sąd Rejonowy w S. wyrokiem z dnia 30 października 2012 roku w sprawie II K 463/12 na okres 2 lat, do dnia 7 listopada 2014 roku, tj. o czyn z art. 18 § 2 kk w zw. z art. 244 kk w zw. z art. 12 kk.

Mając jednakże na względzie zgromadzony w niniejszej sprawie i oceniony w zaprezentowany wyżej sposób materiał dowodowy Sąd doszedł do przekonania, iż oskarżony T. G. w ramach zarzucanych mu czynów dopuścił się tego, że w okresie od końca czerwca 2013 r. do końca sierpnia 2013 r. w S., pow. (...), woj. (...), działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, w zamiarze, aby P. K. dokonywał czynów zabronionych w postaci prowadzenia pojazdów mechanicznych, pomimo sądowego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 30 października 2012 r. sygn. akt II K 463/12 na okres 2 lat, ułatwiał mu ich popelnienie udostępniając mu do kierowania samochód marki F. (...) o nr rej. (...) lub zapewniając o udzieleniu pomocy w razie zatrzymania go przez patrol Policji, tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 18 § 3 kk w

zw. z art. 244 kk w zw. z art. 12 kk oraz tego, że w okresie od początku maja 2014 r. do początku września 2014 r. oraz w nieustalonym bliżej dniu w październiku 2014 r. w S., pow. (...), woj. (...), działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, w zamiarze, aby P. K. dokonywał czynów zabronionych w postaci prowadzenia pojazdów mechanicznych pomimo sądowego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 30 października 2012 r. sygn. akt II K 463/12 na okres 2 lat, ułatwiał mu ich popełnienie udostępniając mu do kierowania samochód marki F. (...) o nr rej. (...) lub zapewniając o udzieleniu pomocy w razie zatrzymania go przez patrol Policji, tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 18 § 3 kk w zw. z art. 244 kk w zw. z art. 12 kk. Zdaniem Sądu wina oskarżonego w zakresie przypisanych mu czynów nie budzi wątpliwości.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, iż nie budzi w niniejszej sprawie wątpliwości okoliczność, iż świadek P. K. swoim zachowaniem dopuścił się dokonania czynów wyczerpujących dyspozycję art. 244 kk w zw. z art. 12 kk. Zgodnie bowiem z treścią przepisu art. 244 kk podlega karze, kto nie stosuje się do orzeczonego przez sąd zakazu zajmowania stanowiska, wykonywania zawodu, prowadzenia działalności, prowadzenia pojazdów lub obowiązku powstrzymania się od przebywania w określonych środowiskach lub miejscach, zakazu kontaktowania się z określonymi osobami lub zakazu opuszczania określonego miejsca pobytu bez zgody sądu albo nie wykonuje zarządzenia sądu o ogłoszeniu orzeczenia w sposób w nim przewidziany. Czyn określony w art. 244 kk jest przy tym występkiem umyślnym, który może być popełniony tak z zamiarem bezpośrednim, jak i ewentualnym, przy czym sprawca musi mieć świadomość obowiązywania sądowego zakazu. Za przedmiotowe czyny P. K. został prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 24 czerwca 2016 r. sygn. akt II K 138/16.

W sprawie niniejszej rolą Sądu orzekającego było natomiast rozstrzygnięcie, czy istnieją podstawy do przyjęcia, iż oskarżony T. G., w kontekście przestępstw przypisanych świadkowi P. K., dopuścił się własnych przestępstw w innych postaciach zjawiskowych, a jeśli tak, czy dopuścił się ich w formie podżegania, jak wskazał w akcie oskarżenia Prokurator, czy też w formie pomocnictwa. Zgodnie bowiem z treścią art. 18 § 2 kk odpowiada za podżeganie, kto chcąc, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego, nakłania ją do tego. Z kolei przepis art. 18 § 3 kk stanowi, iż odpowiada za pomocnictwo, kto w zamiarze, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego, swoim zachowaniem ułatwia jego popełnienie, w szczególności dostarczając narzędzie, środek przewozu, udzielając rady lub informacji.

Zdaniem Sądu, pomimo, iż a vista zachowanie oskarżonego w niniejszej sprawie wydawało się wypełniać ustawowe znamiona podżegania, to jednak mając na uwadze argumenty podniesione przez obrońcę w wystąpieniu końcowym oraz zeznania świadka P. K. złożone na rozprawie, który *expressis verbis* wskazał, iż kierowałby pojazdami mechanicznymi wbrew sądowemu zakazowi nawet, gdyby nie był zatrudniony przez oskarżonego, co brzmi wiarygodnie w kontekście poczynionych ustaleń, iż świadek ten faktycznie wbrew zakazowi kierował pojazdami mechanicznymi także w sytuacjach niezwiązanych z zatrudnieniem u oskarżonego i jego żony (wyrok Sądu w sprawie sygn. akt II K 138/16 obejmuje przecież nie tylko okresy zatrudnienia świadka P. K. u oskarżonego), Sąd nabrał, co do tego zasadniczych wątpliwości. Jak słusznie wskazał bowiem obrońca trudno mówić o podżeganiu do popełnienia przestępstwa osoby, która już ma zamiar jego popełnienia. Orzecznictwo sądowe stoi bowiem na stanowisku, iż podżeganie polega na oddziaływaniu na wolę innej osoby w celu skłonienia jej do określonego działania lub zaniechania stanowiącego czyn zabroniony oraz, że “gdy nakłanianie do popełnienia czynu zabronionego rozpoczęło się już po podjęciu przez sprawcę decyzji o jego dokonaniu, to takie zabiegi nakłaniającego należałoby postrzegać jako formę psychicznej pomocy do dokonania” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 1982 r. sygn. akt RW 317/82, opubl. OSNKW z 1982 r., z. 10-11, poz. 72). Sąd w obecnym składzie orzekającym w pełni cytowane wyżej zapatrywanie podziela, podobnie, jak stwierdzenie, iż “w tym bowiem stadium podżeganie byłoby już bezprzedmiotowe, a czynność sprawcza realizowałaby zamiar ułatwienia popełnienia czynu zabronionego - art. 18 § 3 kk” (tak wprost A. Sakowicz w "Kodeks Karny. Część ogólna. Tom I. Komentarz – art. 1-31" pod red. M. Królikowskiego i R. Zawłockiego, Wydawnictwo C. H. BECK, Warszawa 2015 r., str. 443).

W rezultacie Sąd doszedł do przekonania, iż zachowanie oskarżonego objęte aktem oskarżenia wyczerpało w istocie znamiona pomocnictwa, w tym pomocnictwa psychicznego, nie zaś podżegania, albowiem w zamiarze, aby świadek P. K. dokonywał czynów zabronionych w postaci prowadzenia pojazdów mechanicznych, pomimo sądowego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 30

października 2012 r. sygn. akt II K 463/12 na okres 2 lat, oskarżony ułatwiał mu ich popełnienie udostępniając mu do kierowania samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) lub zapewniając o udzieleniu pomocy w razie zatrzymania go przez patrol Policji. Sąd podzielił natomiast przekonanie Prokuratora, iż zachowania oskarżonego podjęte w latach 2013 i 2014 r. należy kwalifikować w zw. z art. 12 kk, albowiem działał on w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, aby w ramach zatrudnienia u niego i jego żony, od końca czerwca 2013 r. świadek P. K. pracował także m. in. jako kierowca oraz w krótkich odstępach czasu w rozumieniu przepisu ustawy, albowiem zachowania te, polegające przede wszystkim na użyczeniu świadkowi do kierowania samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) występowały w odstępach kilkudniowych ze względu na głównie weekendowy charakter zarejestrowanej na żonę oskarżonego działalności. Jeśli chodzi o zmiany w zakresie dat początkowych i końcowych czynów przypisanych oskarżonemu to zdaniem Sądu daty przyjęte w wyroku w większym stopniu odzwierciedlają treść dowodów przeprowadzonych w sprawie, w tym także treść wyroku wydanego w sprawie świadka P. K. o sygn. akt II K 138/16.

Na zakończenie rozważań dotyczących aspektów prawnych czynów przypisanych oskarżonemu należy w tym miejscu wskazać dodatkowo, iż z cytowanych w niniejszym uzasadnieniu zeznań świadka P. K. złożonych w postępowaniu przygotowawczym w sposób jednoznaczny wynika, iż oskarżony miał wiedzę nie tylko o braku po stronie tego świadka uprawnień do kierowania pojazdami, ale również wprost o sądowym zakazie prowadzenia przez niego pojazdów mechanicznych. Dlatego też zdaniem Sądu brak jest podstaw do tego, aby uznać zachowanie oskarżonego, jako ewentualne podżeganie lub pomocnictwo do czynu z art. 94 § 1 kw i umorzyć postępowanie w niniejszej sprawie z uwagi na przedawnienie orzekania w zakresie w/w wykroczenia, o co alternatywnie w wystąpieniu końcowym wnosił obrońca.

Przy wymiarze oskarżonemu kar jednostkowych oraz kary łącznej Sąd uwzględnił w pierwszej kolejności ogólne dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 § 1 kk bacząc, by ich dolegliwość nie przekraczała stopnia jego winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości przypisanych im czynów oraz biorąc pod uwagę cele indywidualno – prewencyjne kary, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Sąd uwzględnił w szczególności motywację i sposób zachowania się oskarżonych, ich właściwości i warunki osobiste, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i po jego popełnieniu oraz rodzaj i rozmiar ujemnych następstw ich czynów.

Przy wymiarze kary Sąd starał się uwzględnić ogół okoliczności dla sprawcy łagodzących i obciążających. Jako okoliczności łagodzące Sąd przyjął jego dotychczasową niekaralność za przestępstwo oraz dobrą opinię służbową. Z drugiej strony należało mieć na uwadze dość znaczące okresy czasowe popełnienia poszczególnych przypisanych oskarżonemu przestępstw, a także okoliczność, iż w czasie ich dokonania oskarżony był funkcjonariuszem Policji, a zatem osobą, od której z racji wykonywanego zawodu należałoby oczekiwać wyższych standardów w zakresie przestrzegania porządku prawnego, niż od tzw. przeciętnego obywatela. Ponadto Sąd, wymierzając oskarżonemu przy zastosowaniu art. 58 § 3 kk w brzmieniu obowiązującym według stanu na dzień popełnienia przypisanych mu czynów karę grzywny, w zakresie wysokości jednej stawki dziennej wziął również pod uwagę jego sytuację materialną i rodzinną oraz możliwości zarobkowe. Oskarżony aktualnie jest osobą bezrobotną i wraz z żoną ma na utrzymaniu 4,5 letnie dziecko, niemniej jednak jest współwłaścicielem składników majątku ruchomego i nieruchomego, osobą wciąż relatywnie młodą i zdrową oraz mającą wszelkie predyspozycje do tego, aby w przyszłości zdobyć stałe zatrudnienie i osiągać regularne dochody.

Ważąc wszystkie powyższe okoliczności Sąd doszedł do przekonania, iż mając na uwadze wskazane wyżej okoliczności łagodzące, a także formę zjawiskową pomocnictwa, w jakiej oskarżony popełnił przypisane mu czyny, w zaistniałej sytuacji brak jest potrzeby wymierzenia oskarżonemu, zarówno w zakresie kar jednostkowych, jak i kary łącznej, przewidzianej w sankcji przepisu art. 244 kk kary pozbawienia wolności oraz, że zasadne jest skorzystanie w niniejszej sprawie z możliwości przewidzianych w przepisie art. 58 § 3 kk w brzmieniu obowiązującym według stanu na dzień popełnienia przypisanych oskarżonemu czynów i wymierzenie mu za czyn przypisany mu w pkt. I grzywny jednostkowej w wysokości 100 stawek dziennych, po ustaleniu na podstawie art. 33 § 3 kk wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 20,00 zł, za czyn z pkt. II grzywny jednostkowej w wysokości 150 stawek dziennych, po ustaleniu na podstawie art. 33 § 3 kk wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 20,00 zł (orzeczenie wyższego wymiaru grzywny w zakresie ilości stawek dziennych za czyn z pkt. II uzasadnia zdaniem Sądu dłuższy czasokres popełnienia przestępstwa,

niż w przypadku czynu z pkt. D) oraz w ramach kary łącznej, przy zastosowaniu zasady asperacji, aczkolwiek na poziomie zbliżonym do najwyższej z kar jednostkowych, niżli do ich sumy, za czym przemawia tożsamość kwalifikacji prawnej czynów przypisanych oskarżonemu oraz relatywnie niewielki, w kontekście przepisów o karze łącznej, odstęp czasowy pomiędzy obydwoma przypisanymi mu czynami, grzywny w wysokości 180 stawek dziennych, po ustaleniu na podstawie art. 33 § 3 kk wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 20,00 zł, czyli kwotowo 3.600,00 zł. Zdaniem Sądu tak orzeczone kary jednostkowe i kara łączna będą adekwatne do stopnia jego zawinienia oraz stopnia szkodliwości społecznej przypisanych mu czynów, a także sprawią, iż cele niniejszego postępowania, zarówno w stosunku do oskarżonego, jak też w zakresie społecznego oddziaływania zostaną osiągnięte. W ocenie Sądu oskarżony, nawet pomimo jego aktualnej sytuacji zawodowej, będzie w stanie uiścić orzeczoną łączną grzywnę, jeśli nie jednorazowo, to w ratach, bez uszczerbku koniecznego utrzymania dla siebie i rodziny.

Z drugiej strony, zważywszy na opisane wyżej okoliczności obciążające Sąd uznał, iż stopień szkodliwości społecznej czynów przypisanych oskarżonemu jest na tyle znaczny, iż stoi na przeszkodzie zastosowaniu wobec niego dobrodziejstwa warunkowego umorzenia postępowania, o co alternatywnie wnosił obrońca w mowie końcowej. Takie rozstrzygnięcie, pomimo spełnienia przez oskarżonego pozostałych warunków formalnych, należy bowiem uznać w realiach rozpoznawanego przypadku za niecelowe przede wszystkim w aspekcie społecznego oddziaływania kary.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd oparł na przepisach art. 626 § 1 kpk w zw. z art. 627 kpk oraz art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 ze zm.). Zdaniem Sądu opisana wyżej sytuacja materialna, osobista i rodzinna oskarżonego jest na tyle dobra, iż będzie on w stanie – obok orzeczonej grzywny – uiścić bez nadmiernej uciążliwości nadto, jeśli nie jednorazowo, to w ratach, również koszty niniejszego postępowania w postaci opłaty w wysokości 360,00 zł (10 % orzeczonej grzywny) oraz wydatków postępowania w kwocie 70,00 zł, obejmującej ryczał za doręczenia pism procesowych w postępowaniu sądowym oraz wydatki poniesione przez Skarb Państwa w postępowaniu przygotowawczym.

W tym miejscu należy wskazać, iż wydając wyrok w niniejszej sprawie Sąd w oparciu o treść art. 4 § 1 kk stosował przepisy kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym w dacie popełnienia przez oskarżonego przypisanych mu czynów, nie zaś w dacie wyrokowania, mając na uwadze m.in. okoliczność, iż w aktualnym stanie prawnym przepis art. 244 kk jest surowiej zagrożony karą, niż poprzednio, co czyni go względniejszym w porównaniu z aktualnie obowiązującym.

Z powyższych względów i na podstawie powołanych przepisów Sąd orzekł, jak w sentencji wyroku.